

Jan Wadowski

Nauka i religia w Europie środkowo-wschodniej : Krajowe spotkanie lokalne (Jachranka, 15-16 grudnia 2002)

Wrocławski Przegląd Teologiczny 10/2, 138-140

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

najmniej do jej zniekształcenia. W konsekwencji sprowadza się to do deifikacji człowieka (Feuerbach) lub traktowania religii jako faktu psychicznego (jako neurozy – Freud).

W wykładzie końcowym prof. Piotr Jaroszyński raz jeszcze wskazał na konsekwencje „błędu antropologicznego” w kulturze czasów nowożytnych i współczesnych. Jego zdaniem bardzo widocznym, negatywnym skutkiem tego błędu jest ateizm. Narodziny ateizmu teoretycznego wiążą się z oświeceniowym racjonalizmem i pozytywizmem, kiedy to zmieniono koncepcję poznania naukowego, zastępując naukotwórcze pytanie „dlaczego” na pytanie „jak” i „jaki”. W takiej koncepcji nauki nie znalazło się miejsca dla Boga. Mówienie o Bogu stało się nienaukowe, co doprowadziło do lansowania tezy, że Boga nie ma. Zadanie to podjął głównie marksizm i różnymi sposobami usiłował niszczyć w człowieku i w społeczeństwie wszystko to, co w jakiś sposób było związane z Bogiem. Fatalne skutki tej ideologii ujawniły się w dwudziestym wieku, kiedy to zniszczono prawie 200 mln ludzi. Prelegent stwierdził, że socjalizm jest diabelskim odwróceniem chrześcijaństwa. Głosiło się w nim hasło, że człowiek jest najwyższą wartością, a w praktyce człowieka niszczone i hamowano jego rozwój. Mówca przypomniał także, że pierwotne znaczenie słowa *dignitas* – „godność” wskazywało na odniesienie człowieka do Boga. Jeśli oderwiemy godność człowieka od Boga, to staje się ona papierowa. Stąd też jest tak bardzo ważne, z jaką wizją człowieka przystępujemy do budowania życia społecznego. W dzisiejszej kulturze trzeba ocalić prawdę, przede wszystkim prawdę o człowieku. Człowiek nie jest ani aniołem, ani zwierzęciem. Jest osobą, podmiotem zdolnym do poznania prawdy, do tworzenia dobra i piękna.

ks. Ignacy Dec

Nauka i religia w Europie środkowo-wschodniej – krajowe spotkanie lokalne (Jachranka, 15-16 XII 2002)

W podwarszawskiej miejscowości Jachranka odbyło się krajowe spotkanie robocze w ramach projektu Nauka i religia w Europie środkowo-wschodniej przed międzynarodową konferencją *And the Truth Will Make You Free: Theology and Science in Conversation in the Changing Contexts of Central and Eastern Europe*. Spotkanie zostało zorganizowane przez Uniwersytet Stefana Kardynała Wyszyńskiego, a osobą koordynującą całość był ks. dr Grzegorz Bugajak z Instytutu Filozofii UKSW.

Pięknie położony ośrodek w Jachrance jest miejscem, które świetnie nadaje się do intelektualnego namysłu, dyskusji i spotkań. Dnia 15 grudnia po południu ok. 40 osób z różnych ośrodków Polskich spotkało się przy kawie, co stworzyło możliwości zapoznania się i podzielenia oczekiwaniami co do konferencji. O wadze zagadnienia świadczyć może fakt, że pojawiło się wielu fizyków, matematyków, socjologów, księży i katechetów świeckich oraz studentów. O godz. 17.00 nastąpiło oficjalne otwarcie konferencji, którego dokonał wspomniany przed chwilą ks. dr Grzegorz Bugajak. Zgodnie z przewidzianym programem rozpoczęto prezentacje niektórych ośrodków Polskich i zagranicznych, które poświęcają się tego rodzaju działalności. I tak najpierw uczestnicy wysłuchali relacji przedstawicieli Ośrodka Badawczego Myśli Chrześcijańskiej przy Uniwersytecie Łódzkim.

Działalność tego ośrodka jest bardzo prężna, nie tylko na płaszczyźnie badań czy publikacji naukowych, ale także w dziedzinie popularyzacji zagadnienia. Okazuje się, że w Łodzi, mieście uniwersyteckim, problematyka wzajemnych odniesień religii i nauki jest niezwykle popularna wśród studentów. Podobną problematyką, głównie w kontekście nauk przyrodniczych, zajmuje się Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych (OBI) przy Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Ośrodek wydaje czasopismo: „Problemy Filozoficzne w Nauce” i, głównie z inspiracji ks. prof. Michała Hellera, analizuje m.in. zagadnienie relacji religii do fizyki i nauk z nią powiązanych. W kontekście ogromnego postępu, jaki uczyniła fizyka na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat, problem wydaje się niezwykle interesujący, zwłaszcza że fizycy niejednokrotnie zmuszeni są przyjmować założenie istnienia Boga, aby przyrodę wyjaśnić. Zaprezentowano także działalność Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, który kilka lat wcześniej razem z Akademią Medyczną im. Piastów Śląskich zorganizował konferencję *Nauka i religia*. Kolejnym prezentowanym ośrodkiem było *European Society for the Study of Science and Theology* (ESSAT). Prezentacji dokonał ks. dr hab. Zbigniew Liana, który jest członkiem tego stowarzyszenia. Działalność ESSAT ograniczona jest, co prawda, do krajów europejskich, ale w posiedzeniach udział bierze wielu przedstawicieli z innych kontynentów. ESSAT prowadzi ożywioną działalność wydawniczą, publikując głównie pozycje powstające na spotkaniach. Publikuje się oczywiście tylko najlepsze prace. Ostatnim prezentowanym ośrodkiem było *The Center for Theology and the Natural Science* (CTNS), zajmujące się badaniem wzajemnych odniesień szeroko rozumianej teologii i nauk przyrodniczych. Wieczorem uczestnicy mieli możliwość uczestniczenia w Mszy św. W kawiarni ośrodka ożywione dyskusje prowadzono do późnych godzin nocnych.

Dnia 16 grudnia rano rozpoczęło się robocze spotkanie pod ogólnym tytułem: *O co nam chodzi?* W materiałach konferencyjnych wymieniono trzy główne kwestie: nauka a teologia (akademicki dialog między tymi dziedzinami wiedzy), nauka a religia (związki między wiedzą naukową a prawdami religijnymi w kontekście kulturowo-społecznym), nauka a wiara (wpływ wiedzy naukowej na indywidualne przeżywanie wiary religijnej). Dyskutowano głównie nad kwestią jasnego i niezredukowanego określenia, czym jest nauka i czym jest religia. Ponieważ było to spotkanie robocze, usiłowano zdefiniować pojęcia tak, aby definicje te mogły być używane w kontekście interdyscyplinarnym. Nie oczekiwano, oczywiście, ostatecznych rozstrzygnięć kwestii, chociaż dla wszystkich uczestników była bardzo ważna sama możliwość wymiany spostrzeżeń i skonstatowanie faktu o wielkiej doniosłości problemu na progu XXI stulecia. Druga część dyskusji odbywała się pod hasłem: *Badania – edukacja – propaganda*. Omawiano przede wszystkim te aspekty, które mogą wpływać na badania. Przede wszystkim chodzi o to, aby uwolnić proces badawczy od wszelkiego rodzaju uprzedzeń w kwestii „religia i nauka”. Na poziomie edukacyjnym spotkać się można z postawami zupełnie zabobonnymi, idącymi głównie w kierunku przekonania, iż religia nie ma nic wspólnego z nauką i że nauka religię zupełnie zastąpi. To błędne przekonanie jest często dziedzictwem wieloletniej indoktrynacji dokonywanej przez przedstawicieli ideologii marksistowskiej. Podobnie w kwestii wiary religijnej można czasem zaobserwować niebezpieczną postawę niechęci do nauki i obawy przed nią. Tymczasem rzetelna nauka nigdy nie jest sprzeczna z wiarą, ponieważ prawda nie może być sprzeczna z prawdą. Uczestnicy konferencji dostrzegają silną potrzebę re-

edukacji społeczeństwa w tym zakresie i propagowania rzetelnych poglądów, zarówno w odniesieniu do nauki, jak i do religii. Dlatego tak potrzebne jest propagowanie idei, niewątpliwie popieranej przez Jana Pawła II, którego wypowiedzi i dokumenty często przywoływano w Jachrance. Organizator dbał o to, aby nie podejmować problemów szczegółowych w dialogu nauki i religii, jak na przykład: problemy etyczne implikowane przez badania naukowe i postęp techniczny, zagadnienie prawdy w nauce, filozofii i teologii, metafizyczne „tło” nauki i religii, pytania związane z kosmologią i antropogenezą czy zagadnienia prawne. Kwestie te są bardzo ważne i powinny stać się treścią osobnych spotkań.

Sesję i całe spotkanie zakończono konstruktywnymi wnioskami, które poprowadzą niewątpliwie do dalszych owocnych działań w przyszłości. Szczególnie ważna w tym kontekście jest Konferencja Europejska, która odbędzie się na przełomie stycznia i lutego 2003 r. w Bratysławie.

Jan Wadowski

E.P. Sanders, *Il giudaismo. Fede e prassi (63 a.C.-66 d.C.)*,
red. P. Capelli, seria: *Scienze delle Religioni*, red. G. Filoramo,
C. Prandi, Morcelliana, Brescia 1999, ss. 764

W przeciągu kilku ostatnich lat zainteresowanie judaistycznym dziedzictwem chrześcijaństwa stale rośnie. Związane jest to nie tylko z rozwojem dialogu chrześcijańsko-żydowskiego, ale także coraz większą świadomością wśród wyznawców Chrystusa korzeni chrześcijaństwa, które sięgają judaizmu. Powstają więc liczne publikacje traktujące o wzajemnych relacjach tych dwóch religii monoteistycznych, organizowane są sympozja i konferencje poświęcone tej tematyce, pojawiają się dokumenty Kościoła dotyczące relacji: judaizm – chrześcijaństwo. Warto wspomnieć choćby ostatni dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*, XL Sympozjum Biblistów Polskich, które odbyło się w Lublinie (18-20 września 2002 r.) dotyczące tej tematyki czy ukazujące się prace biblistów o wpływie judaizmu na kształtowanie się chrześcijaństwa (np. E.P. Sanders, *Jesus and Judaism*, Philadelphia 1985; tenże, *Jewish Law from Jesus to the Mishnah*, London – Philadelphia 1990; G. Vermes, *Jesus and the World of Judaism*, Philadelphia 1983; tenże, *The Religion of Jesus the Jew*, Minneapolis 1993; I.M. Zeitlin, *Jesus and the Judaism of His Time*, Cambridge 1988).

Niezwykle cenna na tym polu okazuje się obszerna (764 stron) praca Eda Parisha Sandersa, *Il giudaismo. Fede e prassi (63 a.C.-66 d.C.)*, wydana nakładem wydawnictwa Morcelliana (Brescia 1999), dzięki staraniu Pietro Capelli, w ramach serii *Scienze delle Religioni* (red. G. Filoramo i C. Prandi). Angielskie wydanie książki ukazało się kilka lat wcześniej pod tytułem *Judaism. Practice and Belief. 63 BCE – 66 CE* (London – Philadelphia 1992). Już we wstępie autor wyznaje, że od wielu lat planował napisanie książki traktującej o judaizmie okresu rzymskiego, patrząc nań nie z punktu widzenia władzy politycznej czy przywódców religijnych Izraela, lecz oczyma zwykłego wyznawcy Jahwe. Jeszcze do niedawna sądzono, że judaizm faryzejski (zwany później rabinicznym) stanowi jedyny model normatywny judaizmu I stulecia. Judaizm helleński, rozwijający się w diasporze, miał wzorować się na palestyńskim. Krytyczna analiza źródeł pisanych tamtego